

KS. JAN ZWIĄZEK

KAZANIE JAKO ŹRÓDŁO HISTORYCZNE

1. Uwagi wstępne

Zagadnienie kazania jako źródła historycznego nie jest nowym. Należy wszakże już na początku niniejszych rozważań stwierdzić, iż wielu badaczy dziejów dokumentowało swoje tezy argumentami zaczerpniętymi z literatury kaznodziejskiej. Rękopiśmienne i drukowane zbiory kazań w praktyce badawczej były wykorzystywane jako źródła historyczne. Jednocześnie jednak tychże zbiorów kazań nie poddawano analizie, jako źródła historyczne, określane takim mianem w procesie badań naukowych. W tym wypadku nie chodzi o opracowania dotyczące życia i działalności poszczególnych mówców kościelnych czy nawet ogólnych rozpraw o kaznodziejstwie na przestrzeni wieków, ale problem sprowadza się do pytania, o ile wiadomości przekazane w literaturze kaznodziejskiej mogą być uznawane jako materiał dowodowy czyli źródło historyczne w procesie poznawczym i w jakim zakresie odpowiadają normom źródła historycznego. Zauważyć także trzeba, iż dotychczas w większości wypadków posługiwano się w badaniach naukowych jedynie fragmentami kazań, które dotyczyły określonych tematów badawczych. Były to zazwyczaj te części kazań, które dotyczyły życia społecznego i obyczajów w życiu codziennym, a także spraw natury politycznej. Ten materiał kaznodziejski przyjmowano jako świadectwo minionej rzeczywistości przyznając mu tym samym walor źródła historycznego. Natomiast opracowania biograficzne oraz rozprawy poświęcone dziejom wymowy kościelnej zwykle pomijały ten aspekt w zbiorach kaznodziejskich.

Zasadniczy wszakże problem określający źródło historyczne jako zabytek wskazanej rzeczywistości dziejowej, stanowiący część tejże rzeczywistości, a głównie elementy miejsca i czasu dokumentu oraz więzi kazania z określonymi wydarzeniami historycznymi nie był rozpatrywany. Inaczej ujmując zagadnienie można postawić pytanie dlaczego treść kazań w tak małym stopniu

wykorzystywano w badaniach historycznych na potwierdzenie różnych faktów i wydarzeń. Dotyczy to szczególnie badań w zakresie szeroko pojmowanych kościelnych dziejów. Tymczasem problematyka społeczna i polityczna stanowi jedynie fragment działalności kaznodziejskiej, a *gros* treści kazań stanowiły zagadnienia religijne czyli takie, w których mówca kościelny wskazywał wier- nym obowiązujące zasady wiary i niebezpieczeństwa zagrażające człowiekowi wierzącemu w tej dziedzinie w życiu codziennym.

W uwagach wstępnych trzeba jeszcze zwrócić uwagę na dwie kolejne sprawy związane z badaniami źródłowymi w oparciu o zbiory kaznodziejskie. Mniej więcej do połowy XX stulecia kwerenda historyczna w dziełach wymo- wy kościelnej sprowadzała się wyłącznie do poszukiwań w zachowanych tek- stach kazań zarówno w formie rękopiśmiennej jak i w formie drukowanej. Na podstawie praktyki kościelnej oraz niekompletnych wiadomości co do ilości zbiorów kazań należy stwierdzić z pewnością, iż materiał kaznodziejski udo- kumentowany na piśmie stanowi zaledwie część wygłoszonych kazań. Kazania bowiem należały do powszechnej praktyki w Kościele, która była stosowana przez wieki działalności kościelnej. Te kazania były zasadniczym środkiem przekazywania depozytu wiary. Wystąpienia kaznodziejów dotyczyły zarówno powszechnych prawd wiary jak i problemów specyficznych dla określonej grupy wiernych, aktualnych w danym czasie.

W świetle powyższych ustaleń wydaje się zasadnym pytanie o wartość źródłową kazań. Na podstawie powszechnego przekonania wydaje się, że jest możliwa jedynie pozytywna odpowiedź. Ale skoro tak, to dlaczego w bada- niach historycznych, a zwłaszcza kościelnych tak często ta dziedzina była pomijana, żeby nie powiedzieć zapomniana. Być może, że pewne światło w tych sprawach rzuci zestawienie – kazanie i źródło historyczne, co może przyczynić się do gruntowniejszego korzystania z literatury kaznodziejskiej w badaniach historycznych, a także w wielu dyscyplinach pokrewnych.

2. Zbiory i rodzaje kazań

Chrześcijaństwo polskie przejęło formy organizacyjne oraz sposoby pro- wadzenia działalności duszpasterskiej z Kościoła zachodniego. Wśród różnych form oddziaływania chrześcijaństwa od początku ważną rolę spełniały kaza- nia. Był to najbardziej powszechny sposób i środek działalności Kościoła ka- tolickiego w Polsce na przestrzeni wielu wieków¹. Znaczna część tej działalno-

¹ A. Vetulani, *Krakowska biblioteka katedralna w świetle swego inwentarza z 1110 r. „Slavia Antiqua”* R. 4:1953, s. 182; J. Wolny ks., *Łaciński zbiór kazań Peregryna z Opola i ich związek z tzw. kazaniami gnieźnieńskimi*. W: *Średniowiecze. Studia o kulturze*. War- szawa 1961, s. 171; T. Michałowska, *Średniowiecze*. Warszawa. 1996, s. 204.

ści została przekazana późniejszym pokoleniom w formie drukowanej, ale najprawdopodobniej równie obfita część pozostaje nadal w rękopisach. To te pomniki kaznodziejstwa kościelnego tak w formie drukowanej jak i rękopiśmiennej mają być przedmiotem rozważań na temat ich użyteczności jako źródeł historycznych w badaniach nad przeszłością kościelną oraz pokrewnymi dziedzinami życia społecznego. Na podstawie zachowanych i zinwentaryzowanych zbiorów kaznodziejskich podjęto próbę odpowiedzi na pytanie czy kazania kościelne wypowiedzane w różnej formie, a także w różnej formie zapisane są źródłami historycznymi na równi z zapisami kancelaryjnymi, pamiętnikami, listami, dokumentami i analogicznymi zabytkami przeszłości.

W badaniach historycznych dotyczących przeszłości szczególnie kościelnej nie jeden raz zwracano się w kierunku dzieł mówców kościelnych². Znanym z poszukiwań wśród zbiorów kazań na przełomie XIX i XX wieku był wybitny badacz piśmiennictwa polskiego Aleksander Brückner³. Znaczący dziejów literatury polskiej w swoich rozległych badaniach zetknęli się z kazaniem kościelnymi i wskazywali na wartości tego typu dzieł dla kształtowania się języka polskiego oraz piśmiennictwa polskiego. Wymienić w tej dziedzinie można znanych historyków literatury polskiej Ignacego Chrzanowskiego⁴ i Juliana Krzyżanowskiego⁵. To historycy literatury polskiej i kultury polskiej podejmowali studia nad zbiorami kaznodziejskimi. Interesującymi dla nich były te zagadnienia, które dotyczyły problematyki społecznej, obyczajów ludności w minionych wiekach, ale w kazaniach znajdowały się także fragmenty, które dotyczyły spraw politycznych i one także były poszukiwane przez badaczy dziejów literatury i kultury polskiej⁶. Historycy kaznodziejstwa zajęli się na-

² Nie ma obecnie kompletnego wykazu zbiorów dzieł kaznodziejskich zarówno publikowanych jak i rękopiśmiennych. Dzieła kaznodziejskie znajdują się wśród innych ksiąg. Bardzo cenny zbiór kazań znajduje się w Bibliotece oo. Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie. Na potrzebę inwentaryzacji dzieł kaznodziejskich zwrócił uwagę J. Krzyżanowski, „*Ad fontes*”, *Nasza mediewistyka literacka*. „Pamiętnik Literacki” R. 51:1960, s. 6–7.

³ A. Brückner, *Literatura religijna w Polsce średniowiecznej*. T. 2. *Kazania i pieśni*. Warszawa 1902, s. 42–43.

⁴ I. Chrzanowski, *O kazaniach sejmowych Skargi*. Warszawa 1903, s. 16.

⁵ J. Krzyżanowski, *Historia literatury polskiej*. Warszawa 1966 s. 26–34.

⁶ K. Mecherzyński, *Historia wymowy w Polsce*. Kraków 1864 t. 2 s. 276; R. Pilat, *Historia literatury polskiej w wiekach średnich*. T. 1, cz. 2. Warszawa 1926, s. 419–431; W. Bruchnański, *Rozwój wymowy w Polsce*. W: *Encyklopedia polska*. T. 22. Kraków 1918, s. 241–418; J. Fijałek ks., *Studia do dziejów Uniwersytetu Krakowskiego i jego wydziału Teologicznego w XV w.* Kraków 1899; J. Łoś, *Początki piśmiennictwa polskiego*. Lwów 1922; L. Ehrlich, *Polski wykład prawa wojny w XV wieku. Kazanie Stanisława ze Skalbmierza De bellis iustis*. Warszawa 1955; Z. Budkowa, *Mowa mistrza Jana z Kluczborka na cześć króla Władysława Jagiełły*. W: *Mediaevalia*. Warszawa 1960 s. 159–176; M. Kowalczyk, *Mowy i kazania uniwersyteckie Łukasza z Wielkiego Koźmina*. „Biuletyn Biblioteki

tomiast życiem i działalnością autorów zbiorów kaznodziejskich oraz prowadzoną przez nich działalnością homiletyczną. Powstały także opracowania całościowe poświęcone dziejom wymowy kościelnej⁷. Natomiast problem kazania jako źródła historycznego, istotnego w badaniach nad przeszłością nie stanowił z reguły przedmiotu zainteresowania autorów tych opracowań.

W ciągu wieków kazania przybierały różną formę i w takiej też zróżnicowanej formie były podawane w zbiorach drukowanych lub w utworach rękopiśmiennych. Od najdawniejszych czasów chrześcijańskich była znana homilia, której wzorcowa forma określana jako patrystyczna była naśladowana w późniejszych wiekach. Innymi formami przepowiadania kościelnego były kazania (sermones) i postylle (postillae). Te ostatnie szczególnie były rozpowszechnione w okresie zmagania reformacyjnych. W literaturze publikowanej natomiast klasyczne formy kaznodziejskie niekiedy otrzymywały znamiona traktatów teologicznych. Zmianie uległa także treść kazania, a przede wszystkim język, który w czasie przygotowania tekstu do druku ulegał poważnym zmianom, otrzymywał znacznie doskonalszą formę. Wreszcie każdy rodzaj wymowy kościelnej posiadał właściwe sobie cechy, które wynikały z wymogów stawianych poszczególnym rodzajom kazań. To te cechy i charakterystyczna treść przemówień kościelnych powodowały, iż kazania były specyficznym rodzajem piśmiennictwa. Stanowiły one także odmienny rodzaj dzieła literackiego⁸.

Pojęcie dzieła literackiego jest bardzo szerokie i pojemne, a z tego powodu nie jest łatwe do zdefiniowania. Taką nazwę można więc stosować względem relacji o minionej i aktualnej rzeczywistości, ale dzieło literackie może przenosić swoją akcję także w przyszłość, która będzie posiadać jedynie określone kształty w umyśle autora i jego wyobraźni. Dziełem literackim będzie pamiętnik i kronika, ale także dramat czy inne rodzaje twórczości poetyckiej. W tym miejscu należy podkreślić, iż na temat historyczności dzieł literackich, a właściwie o dziełach literackich jako źródle historycznym istnieje bogata li-

Jagiellońskiej” R. 12:1960 nr 2, s. 7–20; S. Obirek TJ, *Wizje państwa w nauczaniu jezuitów polskich w latach 1564–1668*. Kraków 1995, s. 55–67.

⁷ J. S. Pelczar ks., *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*. Kraków 1917; A. Jougan ks., *Homilie polskie od czasów najdawniejszych aż po dobę obecną*. Lwów 1902; T. Grabowski, *Piotr Skarga na tle katolickiej literatury religijnej w XVI w. (1536–1612)*. Kraków 1913; W. Krynicki ks., *Wymowa święta czyli podręcznik do teorii kaznodziejstwa*. Poznań-Warszawa 1921; E. Kolbuszewski, *Postyllografia polska XVI i XVII w.* Kraków 1921.

⁸ M. Brzozowski ks., *Teoria kaznodziejstwa (wiek XVI–XVIII)*. W: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*. T. 2. *Od odrodzenia do oświecenia*. Cz. 1. *Teologia humanistyczna*. Pod red. ks. M. Rechowicza. Lublin 1975, s. 384–388; J. Związek ks., *Mikołaj z Wilkowiecka i jego działalność kaznodziejsko-literacka*. W: *Studia historyczne*. Pod red. ks. M. Żywczyńskiego i ks. Z. Zielińskiego. T. 1. Lublin 1968, s. 44–47.

teratura przedmiotu, potwierdzająca użyteczność dzieł literackich jako źródła w badaniach historycznych⁹.

Kazanie jest dziełem literackim, posiadającym swoje cechy specyficzne. Jako dzieło literackie kieruje się ogólnymi zasadami konstrukcji utworu literackiego, a jego *differentia specifica* to zarówno sama treść właściwa prze-powiadaniu kościelnemu jak też i sposób jej prezentowania¹⁰. Te uwagi dotyczą zarówno klasycznej formy kazań – homilia, sermo, postylla, a także tych kazań, które w formie publikowanej otrzymały cechy traktatów teologicznych, powstałych na podstawie wypowiedzi na ambonie. W rozważaniach nad wartością historyczną kazania ogromne znaczenie ma autentyczność kazania, a więc kwestia umieszczenia tego utworu w określonym miejscu i czasie oraz odniesienia tekstu kazania do właściwego mówcy kościelnego. Problem autorstwa kazania posiada szczególne znaczenie, bowiem granice czasowe i miejsce działalności autora nadaje kazaniu walor konkretnej przynależności historycznej¹¹.

Julian Krzyżanowski w badaniach nad klasyfikacją wypowiedzi literackich wskazał na dwa istotne kryteria – formy oraz treści czyli znaczenia podanych zdań. W dziedzinie formy najważniejszym jest czas powstania dzieła, a w dziedzinie treści człowiek współczesny dziełu literackiemu. Problem czasu występujący w dziele literackim może odnosić się do spraw występujących w przeszłości, dokonujących się współcześnie z powstawaniem dzieła literackiego oraz może dotyczyć spraw, które pojawią się dopiero w przyszłości. Podstawą takiej klasyfikacji czasu dzieła literackiego jest przede wszystkim okres życia i działalności autora tego dzieła. Natomiast w zakresie treści wypowiedzi podanych w dziele literackim należy wyróżnić te, które dotyczą wewnętrznych przeżyć bohatera dzieła oraz otaczającego autora społeczeństwa. Wypowiedzi zaś dotyczą faktów rzeczywistych czyli współczesnych dziełu literackiemu lub też wydarzeń fikcyjnych¹².

Dla historyka nie mają znaczenia badawczego takie dzieła literackie, których akcja rozgrywa się w przyszłości względem życia autora dzieła literackiego. Wprawdzie i w tych wypowiedziach można dopatrywać się pewnych analogii do czasów współczesnych autorowi. W dziele literackim o charakterze futurystycznym autor nie zobowiązuje się do podawania faktów rzeczywi-

⁹ Tym zagadnieniom została poświęcona sesja naukowa w Instytucie Badań Literackich PAN w dn. 14–16 XII 1976 r. Owocem tej sesji jest książka: „Dzieło literackie jako źródło historyczne”. Pod red. Z. Stefanowskiej i J. Sławińskiego. Warszawa 1978.

¹⁰ M. Brzozowski, *Teoria kaznodziejstwa*, s. 387–391.

¹¹ M. Głowiński, *Lektura dzieła a wiedza historyczna*. W: *Dzieło literackie jako źródło historyczne*, s. 95–96.

¹² J. Krzyżanowski, *Problematyka powieści*. W: *Problemy teorii literatury*. Wrocław 1967, s. 256 nn.

stych, ale opisuje wydarzenia wymaginowane w swoim umyśle, które w przyszłości nie muszą być realizowane zgodnie z przewidywaniami autora. Tymczasem historyka w jego badaniach i pracy naukowej interesują fakty i wydarzenia rzeczywiste¹³. Podobnie z ostrożnością należy odnosić się w dziele literackim do relacji o faktach minionych. Autor dzieła literackiego nie ma obowiązku dociekania do pełnej i rzeczywistej prawdy historycznej, tam gdzie nie posiada pełnej wiedzy o wydarzeniu może zrekonstruować jego przebieg i pewne jego fragmenty według własnej intuicji. Natomiast największą wartością dla historyka posiadają te części dzieła literackiego czy też całe dzieło literackie, w których autor opisuje fakty i wydarzenia jako autentyczny świadek tego, co się w tym czasie i miejscu dzieje. W tym wypadku autor występuje *nolens volens* w roli kronikarza, który według własnych przekonań i możliwości opisuje aktualną rzeczywistość. Ilość materiału faktograficznego natomiast nie posiada istotnego wpływu na znaczenie i wartość dzieła literackiego jako źródła historycznego. Określa jedynie poziom, w jakim analizowane dzieło literackie odzwierciedla istotne cechy aktualnej sobie rzeczywistości. Stąd aktualne wydarzenia przedstawione w dziele literackim mogą być materiałem źródłowym dla badań historycznych. Rozpoznawać rzeczywistość przedstawioną w dziele literackim nie jest rzeczą prostą, a dochodzenie do pełnego poznania tej rzeczywistości zależy w dużej mierze od wyobraźni prowadzącego kwerendę historyka¹⁴.

3. Kazanie w procesie poznawania przeszłości

Poznanie historyczne ma charakter poznania pośredniego. Historyk poznaje bowiem przeszłość za pośrednictwem zachowanych zabytków dawnej rzeczywistości. Fakty i wydarzenia historyczne badacz poznaje za pośrednictwem różnego rodzaju zabytków przeszłości czyli źródeł, wśród których zabytki pisane w każdej formie zajmują bardzo ważne miejsce, ale nie jedyne. Spełniają one funkcję obserwacji czy doświadczenia w naukach przyrodniczych. Zachodzi wszakże w procesie poznawczym historyka zasadnicza różnica w porównaniu z analogicznym procesem poznawczym badacza w innych dyscyplinach empirycznych. Historyk bowiem bezpośrednio obserwuje jedynie źródło, mówiące o fakcie czy wydarzeniu historycznym, a nie bezpośrednio fakt czy wydarzenie, a dopiero poprzez obserwowane źródło poznaje przedmiot swego zainteresowania. W ten sposób historyk jest zmuszony przebyć

¹³ J. Topolski, *Problemy metodologiczne korzystania ze źródeł literackiego w badaniu historycznym*. W: *Dzieła literackie jako źródła historyczne*, s. 11.

¹⁴ Tamże, s. 15.

długi proces myślowy od posiadanego i poznanego źródła do właściwego faktu lub wydarzenia historycznego¹⁵.

Marceli Handelsman wskazał nadto na dalszą specyfikację w procesie poznawczym badacza historii, mianowicie mówił o podwójnej pośredniości – badacz historii w pierwszym etapie dochodzi od dokumentu czyli od źródła do ustalenia faktu lub wydarzenia historycznego, a w drugim etapie dokonuje kolejnego przejścia od ustalonego faktu do człowieka, będącego w obrębie występującego źródła historycznego. W konsekwencji tego rozróżnienia Handelsman w procesie poznawczym historyka wyróżnia – źródło (dokument) – fakt historyczny – i człowieka występującego w dokumencie¹⁶. Taki proces poznawczy i jego elementy występuje jedynie w teoretycznym rozważaniu nad procesem poznawczym badacza przeszłości, bowiem w praktycznym postępowaniu te etapy ulegają polaryzacji. Nadto nie bez znaczenia jest kolejna sprawa czy zagadnienie, w jakim stopniu poglądy badacza źródeł historycznych są uzależnione od świadomości autora tego źródła. Obraz rzeczywistości dziejowej odbija się najpierw w świadomości autora źródła historycznego, a następnie dopiero w świadomości badacza tegoż dokumentu¹⁷. W takiej sytuacji pytanie o autora źródła historycznego staje się podstawowym zagadnieniem.

Fakt i wydarzenie historyczne stają się przedmiotem badań historycznych jedynie w tym wypadku, kiedy na jego temat zachowały się źródła historyczne. Bez źródeł archiwalnych i drukowanych nie ma badań historycznych¹⁸.

O zjawiskach dokonujących się w określonym miejscu i czasie w dziejach ludzkości pozostały różnego rodzaju zabytki czyli źródła historyczne. Te zabytki w późniejszym okresie stały się przedmiotem badań naukowych, mających na celu poznanie minionej rzeczywistości. Powstaje przeto pytanie o sens prowadzenia badań nad przeszłością czyli dlaczego źródło – zabytek staje się przedmiotem zainteresowania i poznania historycznego. Odpowiedź na tak postawione pytanie wskazuje na fakt łączności, jaki zaistniał pomiędzy źródłem – zabytkiem a faktem historycznym oraz na powiązania faktu historycznego z towarzyszącymi mu okolicznościami. Źródło – zabytek stanowi jakąś część składową faktu lub wydarzenia historycznego, wpływało na ich kształtowanie się czy też było relacją o tych zjawiskach. Fakty i wydarzenia historyczne nie występowały samodzielnie, ale były powiązane z innymi wydarzeniami. To powiązanie źródła historycznego z ówczesną rzeczywistością także

¹⁵ W. Moszczeńska, *Metodologii historii zarys krytyczny*. Warszawa 1960, s. 60–66; B. Miśkiewicz, *Wstęp do badań historycznych*. Warszawa 1969, s. 109.

¹⁶ W. Moszczeńska, *Metodologii... zarys*, s. 62–63.

¹⁷ Tamże, s. 63–64.

¹⁸ M. Handelsman, *Historyka. Zasady metodologii i teorii poznania historycznego*. Warszawa 1928, s. 44.

interesuje badacza historii. Zabytek-źródło bez powiązania i wpływu na aktualną rzeczywistość nie stanowi interesującego przedmiotu badań historycznych, a nawet nie przedstawia wartości badawczej. Do źródeł zalicza się także te, które powstały w ówczesnym środowisku dziejowym i pozostawały w określonych relacjach z badanymi faktami. Nauka historyczna nadaje zabytkom przeszłości charakter źródeł określając konieczne warunki, jakim zabytek-źródło powinien odpowiadać¹⁹.

W tym procesie poznawczym ponownie powracają dwa istotne elementy wiedzy historycznej – czas i miejsce. Z tymi elementami zaś ściśle łączy się problem powiązania z innymi procesami występującymi w tymże środowisku. Poprzez powiązanie faktu i wydarzenia historycznego ze współczesnymi wydarzeniami wskazuje na aktualność wydarzeń historycznych i ich znaczenie w życiu społecznym. Znaczenie i funkcja źródła wynika ze współistnienia i współdziałania z innymi częściami badanej rzeczywistości dziejowej. Wśród zabytków – źródeł ludzkiej działalności są nie tylko przekazy rzeczowe, ale także te wytwory działalności ludzkiej, które są świadectwem świadomości społecznej i zostały przekazane następnym pokoleniom. Przekazy dotyczące dawnej świadomości społecznej posiadają także wartość źródłową. One są źródłami historycznymi, bowiem pomagają poznać minione wydarzenia, a nadto stanowią część aktualnej rzeczywistości. W takim określeniu źródła historycznego jest miejsce na wielorakie zabytki przeszłości. Ilość zabytków-źródeł staje się w ten sposób coraz większa. Stąd uzasadnione są stwierdzenia o ogromnym bogactwie źródeł, bowiem ciągle są odkrywane nowe źródła, a ze znanych wcześniej zabytków można nadal wydobywać nowe wiadomości. Niemniej jednak należy pamiętać, że badacz dziejów najczęściej korzysta z takiej liczby źródeł, jakie przypadkowo napotka czyli inaczej mówiąc posiada do dyspozycji te źródła, które się zachowały, a nie z takich zbiorów źródłowych jakie byłyby najbardziej użyteczne w jego pracy badawczej²⁰.

Usiłowania badaczy przeszłości do coraz pełniejszego poznania minionych dziejów powodują zmianę stosunku historyków do samych źródeł. Te wysiłki zmierzają nie tylko do rekonstrukcji poszczególnych faktów i wydarzeń z przeszłości, ale usiłują poznać także okoliczności towarzyszące powstawaniu i przebiegowi tych zjawisk historycznych. Taki proces badawczy sprawia, iż pojęcie źródła historycznego przybiera, coraz szerszy zakres. Rozwój pojemności zakresu źródła historycznego w tych okolicznościach spowodował, iż coraz częściej pojęciem źródła określa się to „wszystko”, z czego historyk czerpie (lub może czerpać) informacje o przeszłości. Zasób infor-

¹⁹ B. Miśkiewicz, *Wstęp...*, s. 111–112.

²⁰ W. Moszczeńska, *Metodologii... zarys*, s. 63–65.

macji w poszczególnym źródle nie jest wielkością określoną i niezmienną. Bogactwo informacji odkrywa dopiero historyk, który znając zjawiska towarzyszące badanemu faktowi oraz tło historyczne, będzie określonemu zabytkowemu źródłu stawiał coraz to nowe i bardziej wnikliwe pytania na temat badanego faktu lub wydarzenia historycznego. W ten sposób historyk staje wobec wprost nieskończonych możliwości badawczych względem analizowanego dokumentu z przeszłości. Stawianie pytań określonemu źródłu historycznemu czyli kwestionariusz badawczy nie może być dziełem przypadku, ale musi być poprzedzone gruntownym poznaniem dotychczasowego stanu wiedzy na określony temat oraz praw rządzących procesami historycznymi²¹.

4. Kazanie świadectwem przeszłości

Wyżej podane uwagi dotyczące pojęcia źródła historycznego i jego zakresu zostały przytoczone w tym celu, aby w ich świetle spojrzeć na zabytek – źródło, jakim były kazania. Już wyżej zaznaczono, że pojęcie kazania nie było jednolicie określane w przeszłości i w następstwie tego można wyróżnić kilka rodzajów przepowiadania chrześcijańskiego. W procesie badania historycznego jednakże podział na różne rodzaje kazań nie ma istotnego znaczenia. Rodzaje kazań zostały wyodrębnione na podstawie odmiennych sposobów konstrukcji kazań i przyjętego w nich sposobu wyjaśniania prawd religijnych. Natomiast do mniej więcej połowy XX wieku dokumentacja działalności kaznodziejskiej była sporządzana na piśmie²², zaś od tego czasu w tej dziedzinie zaczęto stosować techniki audiowizualne. Dla historyka pierwszorzędną wartość posiada treść kazań, a ta była zachowana i przekazana, czasem w ulepszonej postaci właśnie w formie pisemnej. Częściowa zmiana formy kazania podczas jego zapisu czy nawet jego treści nie była czymś przeciwnym wobec tekstu wypowiedzianego na ambonie, ale ograniczała się przeważnie do poprawek stylistycznych, a niekiedy także poprawek w zakresie treści²³. *Artes praedicandi* dokładnie określały sposób konstruowania kazań i zasady ich wygłaszania na ambonie, do których przestrzegania był zobowiązany każdy mówca kościelny. Pomijając odmienną homilii i postyll można nawet wymienić pewne odrębne typy wśród samych kazań (sermones). Znane były – sermones de tempore, sermones de dominicis czyli sermones dominicales, sermones quadragesimales, sermones de festis czyli sermones festivos, sermones

²¹ J. Topolski, *Problemy metodologiczne...*, s. 21.

²² Z. Pilch ks., *Wykład zasad kościelnej wymowy*. Poznań 1958, s. 36–37.

²³ K. Słomiński, *Ks. Stanisław Sokołowski. Studium do dziejów kaznodziejstwa XVI w.* „Przegląd Powszechny” R. 35:1892, s. 378.

de communi oraz sermones ad varios status²⁴. Wyrazem doniosłości znaczenia kazań było tworzenie przy ważniejszych kościołach tzw. predykatyr czyli specjalnych prebend przeznaczonych dla mówców kościelnych. Ten rodzaj przepowiadania kaznodziejskiego, mimo swojej doniosłości, znajdował się pod stałą i wnikliwą kontrolą społeczną. Zaś nadzór nad kazaniem sprawowała najpierw władza kościelna, ale także ogół wyznawców katolickich zdawał sobie sprawę z prawdziwości lub fałszu głoszonych treści. W tych okolicznościach działalność kaznodziejska była stale weryfikowana²⁵.

Kazania zachowane w rękopisach średniowiecznych powstawały zgodnie z ówczesnymi prawidłami retoryki scholastycznej. Do rozwoju wymowy kościelnej w średniowieczu przyczyniły się wyprawy krzyżowe, a jeszcze bardziej powstające wówczas uniwersytety i działające w tym czasie szkoły katedralne i klasztorne. Problematyka podejmowana w kazaniach była coraz szersza. Już nie tylko komentarze tekstów biblijnych, przeznaczonych na poszczególne niedziele i święta były treścią kazań, ale coraz częściej podejmowano tematykę mniej lub całkowicie nie związaną z perykopą biblijną²⁶.

Losy polskiego kaznodziejstwa były analogiczne jak w innych krajach europejskich. Polscy mówcy kościelni często korzystali z obcych zbiorów kazań. Jednak dopiero w XV wieku pojawiły się liczniejsze dzieła kaznodziejskie. W dużej mierze była to zasługa wykształconych profesorów Akademii Krakowskiej, którzy nie tylko głosili kazania, ale także pisali dzieła kaznodziejskie. Kazania mistrzów krakowskich odznaczały się erudycją i scholastycznym sposobem przekazywania treści. Treść kazań polskich mówców średniowiecznych posiadała znamiona typowych komentarzy biblijnych, ale już w tym czasie zdarzały się wypadki, kiedy kaznodzieja pozostawiał sprawy czysto biblijne, a swoją uwagę kierował ku zagadnieniom codziennego życia. W ten sposób jego kazania były ściśle związane z ówczesnym życiem społecznym. Kazanie było nie tylko wyrazem aktualnej świadomości religijnej, ale także wiązało się poprzez sprawy codziennego życia z konkretnym miejscem i czasem. Te kazania nawiązywały szczególnie do życia codziennego, życia niższych warstw społecznych. W skryptoriach kazania były przepisywane i rozpowszechniane wśród duchowieństwa. Głoszenie kazań zwykle było związane z liturgią Mszy św.²⁷.

²⁴ J. S. Pelczar ks., *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, s. 15–17.

²⁵ B. Ulanowski, *Synod łęczycki z 1527 r.* W: *Archiwum Komisji Prawnej*. Kraków 1895. T. 1, s. 367, 397; H. Barycz, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w dobie humanizmu*. Kraków 1935, s. 171.

²⁶ T. Grabowski, *Najważniejsze dezyderaty w sprawie badań nad piśmiennictwem religijnym w Polsce XVI w.* W: *Pamiętnik Zjazdu Historyczno-Literackiego im. M. Reja 1–4 lipca 1906 r.* Kraków 1910, s. 76; M. Bobrzyński, *Kazania sejmowe Skargi*. Kraków 1876.

²⁷ J. Mikołajtis, *Historia literatury ziemi częstochowskiej*. Częstochowa 1982, s. 21–23.

Nie bez znaczenia był język, w którym wygłaszano kazania. Mówcy kościelni w zależności od słuchaczy wygłaszali kazania w języku łacińskim lub też w językach narodowych. Dla ludu wiejskiego i niższych warstw mieszczańskich kazania wygłaszano w języku polskim. Natomiast dla studentów i profesorów Akademii Krakowskiej oraz duchowieństwa, a także na zjazdach szlachty kazania były wygłaszane w języku łacińskim. Kiedy wszakże mówca kościelny przygotowywał swoje kazania do publikacji wówczas pisał ich tekst w języku łacińskim, który był językiem ludzi wykształconych, a dzieło mogło być czytane także poza granicami kraju. Do wygłaszania kazań w języku narodowym zmuszały kaznodziejów zewnętrzne okoliczności, konieczność zwalczania przesądów i zabobonów oraz pozostałości z czasów pogańskich. Taką tezę potwierdzają glossy w języku polskim na marginesach lub w tekście kazań, pisanych w języku łacińskim. Mówca kościelny nie znajdował właściwych określeń w języku łacińskim dla wyjaśnienia zjawisk występujących w miejscowym społeczeństwie, które mógł scharakteryzować jedynie w miejscowym języku. Zbiory średniowiecznych kazań nadal pozostają jeszcze niezidentyfikowane i nie zostały zinwentaryzowane. W następnych stuleciach ilość zbiorów kaznodziejskich systematycznie wzrastała. Zbiory kazań stanowiły niezbędną pomoc dla ogółu duchowieństwa zwłaszcza w okresie polemik religijnych²⁸.

Doniosłość wymowy kościelnej podkreślił sobór trydencki. W dniu 17 VII 1563 r. został uchwalony dokument soborowy pt. „De Verbi Dei concionatoribus”, a w dniu 11 XI tego roku kolejny dokument pt. „A quibus et quando munus praedicationis obeundum; ecclesia parochialis ad audiendum Verbi Dei obeunda. Nullus contradicente episcopo praedictet”. Głoszenie kazań sobór uznał za bezwzględną konieczność w Kościele. Był to w pierwszym rzędzie obowiązek biskupów i duchowieństwa prowadzącego curam animarum. Nadto biskup powinien mieć nadzór nad działalnością kaznodziejską w całej diecezji. Dzięki temu biskup mógł przeciwstawić się, a nawet wyeliminować z tej działalności nieodpowiednich kaznodziejów, zwłaszcza duchownych – wagabundów. Na mówców kościelnych głoszących błędy religijne biskup miał obowiązek nakładać kary kościelne. Wreszcie uchwały soborowe przypominały, że na ambonie powinny być głoszone zasady podawane przez Kościół, a nie osobiste poglądy poszczególnych mówców²⁹.

Miejsce kazań w działalności kościelnej określały także polskie synody zarówno prowincjonalne jak i diecezjalne. Najdawniejszy zapis w tym wzglę-

²⁸ J. S. Pelczar ks., *Zarys...*, t. 2, s. 70–75; K. Mecherzyński, *Historia wymowy...*, t. 2, s. 22; W. Bruchnalski, *Rozwój wymowy w Polsce*, s. 285.

²⁹ *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio, cuius Joannes Mansi et ... Florentinus et Valentinus editores*. Paris 1902, col. 30.

dzie pochodzi ze zbioru uchwał synodu wrocławskiego, odprawionego w 1248 r. pod zwierzchnictwem legata papieskiego Jakuba, który nakazywał podjęcie starań o podniesienie świadomości religijnej tak wśród kleru jak i wiernych, a służyć temu miały kazania. W okresie pojawienia się wpływów husyckich biskupi mieli osobiście głosić kazania lub wyznaczyć odpowiednio godnych zastępców, biegłych w naukach teologicznych. Mówcy kościelni nawet jedynie podejrzani o błędną naukę nie powinni być dopuszczani do głoszenia kazań. Ale obowiązek głoszenia kazań spoczywał na każdym duchownym pracującym w duszpasterstwie parafialnym do tego stopnia, iż uchwały synodalne głosiły, że duchowni nie wypełniający tego obowiązku popełniali ciężki grzech. Synod krakowski biskupa Wojciecha Jastrzębca nakazywał nakładanie kar kościelnych na tych duchownych, którzy zaniedbywali tych obowiązków. Wierni mieli prawo do tego, aby mogli słuchać kazań we własnym języku. Z tego powodu synody podkreślały konieczność głoszenia kazań w języku niemieckim w tych środowiskach, w których ludność niemiecka stanowiła znaczną część ogółu mieszkańców³⁰.

Znaczenie kazań ogromnie wzrosło w okresie reformacji. Wobec licznych zagrożeń dla starej wiary jej obronę mieli podjąć także mówcy kościelni. W okresie silnych wpływów luteranckich i kalwińskich obronę wiary katolickiej mieli podejmować wyznaczeni przez biskupa wykształceni teologowie, którym należało zlecić obowiązki kaznodziejskie. W Krakowie te zadania pełnili uczeni profesorowie uniwersyteccy oraz wybitniejsi absolwenci Akademii. W kościołach katedralnych i kolegiackich miały być ustanowione dwa beneficja dla kaznodziejów. Jeden z kaznodziejów miał być doktorem teologii, a drugi doktorem prawa. Mieli oni obowiązek stałego pobytu przy tych świątyniach i wygłaszania kazań. W działalności kaznodziejskiej odczuwano wielką potrzebę dzieł drukowanych zawierających kazania, które pozwalałyby jednolicie prowadzić walkę z nowinkami religijnymi. W zwalczaniu poglądów heretyckich kaznodzieje winni wykazywać wiele roztropności³¹.

Ale nie tylko obrona wiary miała być treścią kazań. Synody polecały proboszczom, aby w kazaniach piętnowali najczęściej zdarzające się występki wśród swoich parafian. Jednakże ponad zaleceniami synodalnymi na mówcach

³⁰ J. Fijałek ks., *Najstarsze statuty synodalne krakowskie biskupa Nankera z 2 października 1320 r.* W: *Studia i materiały z historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce.* T. 3. Kraków 1915, s. 15, 17; S. Chodyński ks., *Statuta synodalia dioecesis Vladislaviensis et Pomeraniae.* Varsoviae 1890, s. 5; J. Fijałek, A. Vetulani, *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420.* W: *Studia i materiały do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce.* T. 4. Kraków 1915–1920, s. 32, 85; *Statuta Adalberti Jastrzębiec. episcopi Cracoviensis.* Ed. U. Heyzmann. W: *Starodawnego prawa polskiego pomniki.* T. 4. Cracoviae 1923, s. 77.

³¹ B. Ulanowski, *Synod łęczycki z 1527 r.,* s. 377.

kościelnych spoczywał powszechny obowiązek wyjaśniania prawd wiary katolickiej. Mówcy kościelni mieli wskazywać jakich wad wierni mieli unikać oraz jakimi zaletami powinni się odznaczać. Podstawą na ogół w wygłaszanym kazaniu powinna być perykopa biblijna, ale uzasadnienia treści wygłoszonej z ambony czerpał z wielu dzieł teologicznych. Podstawowe normy w tej dziedzinie były zawarte w „Katechizmie dla proboszczów”. W taki sposób kazanie stawało się bardzo silnie związane z aktualnymi prawdami religijnymi oraz życiem społecznym wiernych. Były też wyrazem erudycji mówcy kościelnego. Nowy sposób głoszenia kazań jednocześnie umożliwiał odstępianie od średniowiecznego modelu wymowy kościelnej, bowiem wierni domagali się wyjaśnienia wielu aktualnych spraw. Kazania były przeznaczone dla wszystkich warstw społecznych (także prostych oraczy). Synody *expressis verbis* zakazywały wygłaszać na mównicy kościelnej nieprawdziwych wiadomości³².

Znaczenie kazań podkreślali sami mówcy kościelni. Wybitni kaznodzieje podawali także wskazania do głoszenia kazań. Pauliński kaznodzieja Mikołaj z Wilkowiecka stwierdzał, że mówca kościelny zanim podejmie decyzję o głoszeniu kazania najpierw powinien dobrze poznać sztukę głoszenia kazań oraz gruntownie znać doktrynę katolicką. Tenże kaznodzieja podkreślał nadto bardzo ważne zagadnienie, mianowicie iż życie mówców kościelnych powinno być potwierdzeniem głoszonych przez nich prawd religijnych. Mikołaj z Wilkowiecka podkreślał, że głoszenie kazań było trudnym obowiązkiem i nie wszyscy kapłani powinni zabierać głos w kontrowersyjnych sprawach religijnych. Kapłani pracujący w środowiskach wiejskich powinni podejmować bardziej proste tematy religijne, natomiast sprawy kontrowersyjne powinni wyjaśniać sami biskupi, bowiem to był podstawowy ich obowiązek³³. Prymas Stanisław Karnkowski przypominał duszpasterzom obowiązek głoszenia kazań, a nie wypełniających tego obowiązku kapłanów nazywał pasterzami niemilosiernymi³⁴. Ostatni z wielkich mówców złotego wieku wymowy kościelnej w Polsce dominikanin ks. Fabian Birkowski stawiał powinności kaznodziejskie na czele obowiązków kapłańskich. Birkowski także domagał się od kaznodziejów biegłości w naukach kościelnych oraz prawości ich życia i obyczajów. Znane było zdanie Birkowskiego na temat roli kaznodziejów. Stwierdza on, iż kaznodzieje „nie tylko wachtują w Kościele i Bogu służą, ale jako hetmani na

³² *Acta et constitutiones synodi provincialis Gnesnensis provinciae a. D. 1577 die 19 mensis Maii habitae et celebratae*. B.m. 1587, s. 36.

³³ Mikołaj z Wilkowiecka, *Flores sermonum in evangelia dominicalia*. Cracoviae 1579, s. 111 a, 264, 322–324.

³⁴ S. Karnkowski bp, *Mesjasz albo kazanie o upadku i naprawie rodzaju ludzkiego przez przyjście na świat Jezusa Chrystusa*. Wyd. A. Chmielowski. Poznań 1847, s. IX.

wojnę z heretykami wołają, wzbudzają wiernych do tego, sami idą wprzód, sami bronią, najazdy nieprzyjacielskie na sobie trzymają”³⁵.

Powyższe uwagi wskazują na rangę kazania w społeczności kościelnej. Doniosłość działalności kaznodziejskiej podkreślał głównie sobór trydencki oraz liczne polskie synody kościelne. Kazania nie tylko były wyrazem troski władzy kościelnej o rozpowszechnianie zasad wiary i jej obrony, ale podlegały specjalnemu nadzorowi władzy kościelnej. Władza kościelna wiązała kazania z aktualnymi wydarzeniami religijnymi oraz społecznymi ale zawsze zwracała uwagę na podstawowe zadanie kazań, jakim było głoszenie prawd wiary ogólnych i aktualnych w danym czasie.

5. Aktualność kazań w każdej epoce

Na szczególną uwagę zasługują kazania patriotyczne. Były to kazania wygłaszane na rozpoczęcie sejmów lub w czasie ich trwania, do zgromadzonych oddziałów wojskowych czy wygłaszane podczas zjazdów szlacheckich. Ten rodzaj kazań był szczególnie związany z najważniejszymi wydarzeniami w państwie. Klasycznym przykładem tego typu kazań patriotycznych zwanych także politycznymi były przemówienia ks. Hieronima Powodowskiego, ks. Piotra Skargi czy ks. Fabiana Birkowskiego³⁶. Ale taka działalność była kontynuowana także w późniejszych czasach. Taką rolę spełniały kazania także w okresie Konstytucji Trzeciego Maja oraz w okresie Wielkiej Emigracji³⁷.

Temat kazań i sposób wyjaśniania zagadnień religijno-społecznych był uzależniony od aktualnych poglądów filozoficznych. Wpływy filozoficzne dały się zauważyć głównie w okresie Oświecenia. Zmienił się styl głoszenia kazań, bowiem do Polski dotarły poglądy i zwyczaje francuskie, w tym także oddziaływały w zakresie wymowy kościelnej. Potrydenckie zasady kaznodziejskie były zastępowane normami z czasów Oświecenia zmierzającymi do zapewnienia człowiekowi szczęśliwości w życiu ziemskim. Kierunki w zakresie kościelnej wymowy w tym czasie podawał pijar ks. Stanisław Konarski

³⁵ F. Birkowski ks., *Kazania na niedziele i święta doroczne*. Kraków 1620, s. 362–363.

³⁶ M. Korolko, *Uwagi o genealogii kazania politycznego w Polsce XVI w.* W: *Kultura i literatura dawnej Polski*. Warszawa 1968, s. 148–172; J. Związek ks., *Katolickie poglądy polityczno-społeczne w Polsce na przełomie XVI i XVII wieku w świetle kazań*. W: *Studia Kościelno-historyczne*. Lublin 1977. T. 2, s. 5–125.

³⁷ A. J. Zakrzewski, *Stanowisko duchowieństwa wobec Konstytucji 3 Maja*. „Zeszyty Historyczne. Prace Naukowe WSP w Częstochowie” T. 1:1993, s. 279–290. – W okresie Wielkiej Emigracji należy szczególnie zwrócić uwagę na działalność kaznodziejską ks. Hieronima Kajsiewicza i ks. Piotra Semeneni.

w dziełach: „De emendandis eloquentiae vitiis”, „De arte bene cogitandi ad artem bene dicendi necessaria” oraz „Przepisy dla profesorów jezuickich”. Sugestie Konarskiego kierowały się w stronę nowego kierunku filozoficznego zwanego racjonalizmem oraz krytyki stylu barokowego. Domagał się stylu naturalnego, opartego na logicznym układzie treści. Wzorcami dla kaznodziejów tych czasów miały być dzieła z czasów starożytnych oraz współczesne kaznodziejstwo francuskie. Wywody Konarskiego świadczyły o aktualności działalności kaznodziejskiej w XVIII wieku. Wyrazem tego było dążenie do wychowania przede wszystkim dobrego człowieka czyli dobrego obywatela. Doskonalenie człowieka miało dokonywać się przede wszystkim w oparciu o prawa rozumu. To były wpływy Oświecenia³⁸.

W tym czasie na ambonę przedostawały się poglądy, które nie głosiły chrześcijaństwa jako zbawczej rzeczywistości, ale sprowadzały je wyłącznie do światopoglądu doczesnego. Taki kierunek wyznaczony przez opata Rautenstraucha miał przyczynić się do wzmocnienia państwa. Chodziło o wychowanie środkami religijnymi dobrego obywatela i uczciwego człowieka. Ale i ten racjonalistyczny sposób i styl wygłaszania kazań jedynie świadczył o aktualności kazań w tym czasie. Ks. Michał Karpowicz cele kaznodziejstwa określał wówczas – oświecać naród, aby wszystkim ludziom w ojczyźnie umożliwić prowadzenie szczęśliwego życia. Nie zabrakło w tym czasie kazań, w których mówcy kościelni występowali w obronie ludu wiejskiego. Ciężkie położenie ludności wiejskiej oraz biedoty miejskiej kaznodzieje nazywali barbarzyństwem, tyranią i dzikością³⁹.

W XIX wieku pojawiły się liczne kazania rekolekcyjne i misyjne. Podejmowały one problemy tzw. prawd wiecznych, a więc cel człowieka, problem grzechu i pokuty, rzeczy ostateczne i obowiązki stanowe. Podobnie jak w innych dziedzinach podejmowano więc pracę od podstaw.

W XX stuleciu kaznodziejstwo jeszcze bardziej doskonalilo swoje formy. Po okresie niewoli narodowej kazania stały się głównym czynnikiem odnowienia życia religijnego. Wezwania kierowane do katolików płynące z ambony zachęcały do aktywności społecznej, wypływającej z przynależności do Ligi Katolickiej i Akcji Katolickiej⁴⁰. Pisma homiletyczne stawały się czynnikiem koordynującym tę działalność na terenie II Rzeczypospolitej. Poważną część stanowiły kazania polemiczne, skierowane przeciw sektom religijnym⁴¹. Cha-

³⁸ M. Brzozowski, *Teoria kaznodziejstwa*. T. 3 cz. 2, s. 85–87.

³⁹ Tamże, t. 3 cz. 2, s. 86.

⁴⁰ W. Piwowarski ks., *Formy duszpasterstwa parafialnego w Polsce Odrodzonej*. W: *Kościół w II Rzeczypospolitej*. Pod red. ks. Z. Zielińskiego i ks. S. Wilka. Lublin 1980, s. 136–138.

⁴¹ Tamże, s. 138.

rakterystyczną cechą tego okresu była dominacja tematyki moralnej nad innymi zagadnieniami religijnymi⁴².

W ten sposób można dojść do wniosku, iż kazania były powiązane licznymi więzami z czasami, w których były głoszone lub publikowane. W kazaniach występowały charakterystyczne cechy poszczególnych okresów kultury polskiej. Historycy dziejów języka polskiego dostrzegają charakterystyczne cechy kształtowania się języka polskiego właśnie na podstawie zachowanych tekstów kazań. Podobnie też wydarzenia natury religijnej, filozoficznej i społecznej posiadały w kazaniach swoje miejsce. Kazanie przeto było faktyczną częścią tej rzeczywistości historycznej, w której były wygłoszone. Poprzez kazania mówcy kościelni wpływali na dzieje społeczności oraz ją kształtowali. W ten sposób kazania stawały się zabytkami swoich czasów.

6. Tematyka kazań

Dla historyka Kościoła, ale także dla każdego badacza dziejów interesującą jest sprawa przy pomocy jakich treści mówcy kościelni usiłowali przekonać swoich słuchaczy o słuszności doktryny katolickiej. Była to jednocześnie odpowiedź na zapotrzebowanie wiernych. W zakres tej problematyki wchodziły podstawowe prawdy wiary. L. Łuszczki wyróżnił trzy rodzaje zagadnień, omawianych w kazaniach – dogmatyczne, moralne i społeczne. Wszystkie zagadnienia były odpowiedzią na aktualne potrzeby w zakresie wiary i życia codziennego. Zagadnienia dogmatyczne związane z fundamentalnymi prawdami wiary zajmowały naczelne miejsce. Wagę tych zagadnień zwiększały czasy walk wyznaniowych oraz wystąpienie poglądów racjonalistycznych i liberalnych. Tego typu zagadnienia posiadały dogłębną argumentację biblijną i rozumową. Stosowano dowodzenie sylogistyczne. Liczba przesłanek była duża, a wnioski mocno uzasadnione. W czasach Oświecenia już taki sposób głoszenia kazań nie był stosowany, ale w inny sposób uzasadniano głoszone poglądy⁴³.

Drugi rodzaj problematyki kaznodziejskiej stanowiły zagadnienia moralne. Kaznodzieje wskazywali wiernym jak powinni żyć zgodnie z nauką katolicką. Z upływem czasu problematyka moralna zajmowała coraz więcej

⁴² W. Pazera ks., *Dominacja problematyki moralnej w polskim kaznodziejstwie międzywojennym*. Częstochowa 1988.

⁴³ L. Łuszczki, *De sermonibus s. Joannis a Capistrano*. Romae 1961; A. Glinka ks., *Hieronim Powodowski jako polemista*. „Nasza Przeszłość” R. 23:1961, s. 70–71; Konrad Górski, *Grzegorz Paweł z Brzezina. Monografia z dziejów polskiej literatury arianskiej XVI w.* Kraków 1929, s. 59–106; L. Chmaj, *Wykłady krakowskie Fausta Socyna*. W: *Studia nad arianizmem*. Pod red. L. Chmaja. Warszawa 1959, s. 181.

miejsca w kazaniach. W kazaniach rekolekcyjnych i misyjnych mówcy kościelni wskazywali wiernym drogi, jakimi powinni postępować w codziennym życiu. Tu wskazywano także wady, których należało unikać. Wskazywali szkodliwość złego postępowania. Piętnowane wady przez kaznodziejów nie były zjawiskami fikcyjnymi, ale występującymi w społeczeństwie. Taka treść wskazywała na silne powiązanie kazania z aktualną rzeczywistością⁴⁴.

Najwcześniej zaczęto interesować się zagadnieniami społecznymi w kazaniach. Zajmowali się nimi historycy i historycy kultury. W tym rodzaju zagadnień kaznodziejskich włączono także problematykę polityczną, głównie w wystąpieniach sejmowych i sejmikowych. Tu ukazywano wzorce dla poszczególnych grup społecznych. W kazaniach przygodnych podkreślano te zalety, które miały szczególne wówczas uznanie. Mniej było kazań poświęconych wyłącznie ludności wiejskiej. Nauki o. Andrzeja Gołdonowskiego z Jasnej Góry, kreślące bardzo wyraźnie obraz wsi polskiej pozostawały długo nieznane. Analogiczny obraz wsi polskiej kreślił 200 lat później jezuita Karol Antoniewicz⁴⁵.

Tematyka przeto podejmowana w kazaniach była charakterystyczna tak dla czasów jak i miejsca, w którym kazania były głoszone.

7. Autor i jego warsztat pisarski

Kazania nie były dziełami anonimowymi. To autorzy kazań w najbardziej widoczny sposób określają czas i miejsce powstawania kazań. Czas życia mówców kościelnych i miejsce ich działalności stanowią podstawowe wskazniki dla umiejscowienia treści kazań. Ustalenie autorstwa kazań jest pierwszorzędym zadaniem badacza dziejów. Nie chodzi w tym wypadku jedynie o ramy czasowe życia kaznodziei, ale także o poznanie jego cech indywidualnych oraz kompetencji do zabierania głosu w podejmowanych kwestiach. Kazania opublikowali jedynie nieliczni i wybitni kaznodzieje. Opublikowane kazania służyły jako pomoc duchowieństwu parafialnemu.

Kaznodzieja był związany ze swoim czasem i miejscem także poprzez swój warsztat pisarski. Korzystał on nie tylko ze zbiorów kościelnych głównie klasztornych, ale zwykle posiadał własny księgozbiór, z którego korzystał

⁴⁴ P. Skarga, *Upomnienie do ewangelików*. Poznań 1592, s. E₂; J. Burckhardt, *Kultura Odrodzenia we Włoszech*. Przeł. M. Kreczewska. Warszawa 1961, s. 191; S. Kot, *Andrzej Frycz Modrzewski*. Kraków 1923, s. 67–68.

⁴⁵ L. Żytkowicz, *Studia nad gospodarstwem wiejskim w dobrach kościelnych w XVI w.* Warszawa 1961, s. 316–333; J. Związek ks., *Życie religijne i społeczne ludu wiejskiego w świetle nauk o. Andrzeja Gołdonowskiego*. „Studia Claromontana” T. 6:1985, s. 194–222.

w przygotowaniu swoich kazań. Najwięcej cytatów pochodziło z Pisma świętego. Wykorzystywano także dzieła Ojców Kościoła oraz późniejszych pisarzy. W okresie Oświecenia modne było korzystanie z dzieł filozofów zwłaszcza francuskich. W bibliotekach kościelnych w diecezji krakowskiej były liczne zbiory kazań, jak to wykazał ks. H. E. Wyczawski⁴⁶, podobnie jak w diecezji wrocławskiej, co przedstawił w swych publikacjach ks. J. Mandziuk⁴⁷. Te elementy wskazują jak ważnym był autor kazań i jak niezbędnym jest poznanie autora i jego kwalifikacji dla analizy badanego zbioru kazań.

8. Wnioski końcowe

Na podstawie wyżej podjętych rozważań można wyciągnąć pewne wnioski odnośnie kazania jako źródła historycznego:

1. w archiwach i bibliotekach znajdują się bogate zbiory kazań drukowanych i rękopiśmiennych
2. treść kazań była ściśle związana z czasem i miejscem ich powstawania oraz była odpowiedzią na aktualne potrzeby Kościoła
3. nad zgodnością poglądów wypowiedzianych w kazaniach z doktryną kościelną czuwały władze kościelne
4. kazania czerpały obficie z aktualnej rzeczywistości, a jednocześnie kształtowały poglądy katolików w swoich czasach
5. poprzez osobę autora, jego warsztat pisarski i wygłaszane poglądy dotyczące współczesnych autorowi czasów zbiory kazań były autentycznym dokumentem swojej epoki
6. dla badań historycznych, a szczególnie z zakresu historii Kościoła posiadają ogromne bogactwo wiadomości
7. to sprawia że kazania są źródłami historycznymi jako zabytki swojej epoki. Odczytanie i zrozumienie kazań wymaga głębokiej znajomości tła historycznego. Dla badań kościelnych kazania posiadają wyjątkową wartość.

Dlaczego przeto to źródło – zabytek, częścią minionej rzeczywistości tak mało było wykorzystywane w badaniach historycznych. Nie da się tego wyjaśnić jedynie trudnościami językowymi czy ogromem materiału, często bardzo podobnego w swojej treści. Być może, iż zinwentaryzowanie zbiorów kazań pozwoliłoby odkryć bogactwo wiadomości z różnych dziedzin w wielkich zbiorach literatury kaznodziejskiej.

⁴⁶ H. E. Wyczawski ks., *Biblioteki parafialne w diecezji krakowskiej u schyłku XVI w.* „Polonia Sacra” R. 6:1953–1954 z. 2–4, s. 114–142.

⁴⁷ J. Mandziuk ks., *Biblioteka przy kościele św. Jakuba w Nysie.* „Roczniki Biblioteczne” R. 20:1976 nr 1–2, s. 27–78; Tenże, *Karol Franciszek Neander, biskup sufragana wrocławski (1626–1693) i jego księgozbiór.* Warszawa 1984 (mps).